

Przemoc bułgarskiej policji

12 marca 2011

BUŁGARIA. 11 marca w raporcie Instytutu Społeczeństwa Otwartego podano, że skala przemocy stosowanej przez bułgarską policję rośnie i staje się problemem porównywalnym liczbowo do zabójstw na zlecenie. Analiza Instytutu dotyczy lat 2004-2010. Wynika z niej, że liczba przypadków stosowania przemocy przez policję w komisariatach maleje, lecz zwiększa się na ulicach i miejscach publicznych, m.in. na stadionach, a także w mieszkaniach obywateli podczas aresztowań. Stwierdzono przypadki użycia przez policjantów np. łańcuchów.

Według raportu w 2010 roku zanotowano trzykrotnie więcej niż w 2005 roku skarg na policyjną przemoc. Mnożą się przypadki poniżającego stosunku policji do zatrzymanych. Wzrost ten, według Instytutu Społeczeństwa Otwartego może wynikać z tego, że władze odnoszą się zbyt tolerancyjnie do łamania przez policję prawa.

Od 2004 roku dochodzi w Bułgarii rocznie przeciętnie do dwóch wypadków śmiertelnych w wyniku policyjnej przemocy, W ostatnich siedmiu latach odnotowano łącznie 13 tego typu wypadków śmiertelnych – poinformowała szefowa prawnego programu Instytutu Iwanka Iwanowa.

W lutym 2011 r. bułgarski Komitet Helsiński w swoim raporcie napisał, że w kraju nie ma wystarczających zapisów prawnych ograniczających policyjną przemoc. W ciągu ostatnich dwunastu lat latami Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał na Bułgarię 27 wyroków skazujących za przemoc policji, jednak faktycznie w kraju tym nie skazano ani jednego policjanta.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)